

# Marian Alfons Mychra

---

## Ś.p. O. Gommarus Michiels a Booischot

---

Prawo Kanoniczne : kwartalnik prawno-historyczny 9/3-4, 429-444

---

1966

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



Š. p. Ojciec Gommarus a Booischot Michiels

## Ś. P. OJCIEC GOMMARUS A BOOISCHOT MICHIELS

Doktor prawa kanonicznego. B. Profesor zwyczajny Prawa Kanonicznego na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim, na Uniwersytecie w Quebec i w Papieskim Uniwersytecie Laterańskim Obojga Praw w Rzymie. Biegły na drugim Soborze Watykańskim, b. Prowincjał Prowincji Belgijskiej Kapucynów w Belgii, Autor szeregu monografii z prawa kanonicznego.

W dniu 27 lipca 1965 r., po krótkiej chorobie, zmarł w klinice w Herentals w Belgii, śp. Gommarus a Booischot Michiels, Członek Zakonu O.O. Kapucynów, Prowincji Flandro-Belgijskiej.

Dr Gommarus Michiels urodził się w Booischot, wiosce, należącej do diecezji Antverpia i prowincji cywilnej tejże miejscowości, dnia 15 maja 1890 roku. Na chrzcie otrzymał imię Józef. Od 1902 roku uczęszcza do gimnazjum biskupiego w Geel, a następnie do Seminarium Kapucyńskiego w Bruges, gdzie zdobywa wykształcenie humanistyczno-klasyczne. 17 września 1907 r., po wstąpieniu do Zakonu OO Kapucynów, wkłada habit zakonny. Po odbytych nowicjacie w Anghiae (Edingen, Enghien) w dniu 17 września 1908 roku składa śluby czasowe, a w trzy lat po tym, w dniu 17 września 1911 roku śluby wieczyste w domu studiów zakonnych w Aalst (Alostano). Studia filozoficzne i teologiczne odbywa w seminarium prowincjonalnym w Aalst, Brugge, Izagen, których uwięzieniem są święcenia kapłańskie, jakie otrzymuje w dniu 6 lipca 1914 roku. Wkrótce, to jest 16 lipca tegoż roku, skierowany zostaje przez prowincjała prowincji belgijskiej Kapucynów na studia wyższe do Rzymu. W latach 1914—1916 studiuje prawo kanoniczne na Uniwersytecie Gregoriańskim w Rzymie. W czasie pierwszej wojny światowej w sierpniu 1914 roku, będąc studentem na drugim roku Wydziału Prawa Kanonicznego Uniwersytetu Gregoriańskiego, powołany zostaje wraz z innymi obywatelami belgijskimi do wojska. Na początku 1916 r. opuszcza Wieczne Miasto i wraca do kraju, walecznie broniącego się przed najeźdźcą niemieckim. Przybywa do Lowanium wraz z innymi

Kapucynami i w dniu 11 lutego 1916 roku wcielony zostaje do oddziału sanitarnego w Auvours. W dniu 6 kwietnia 1916 roku od naczelnego inspektora wojsk belgijskich otrzymuje nominację na wykładowcę z dziedziny moralności i obrony ojczyzny w głównym ośrodku szkolenia wojskowego w Granville. W tym czasie uzyskuje także nominację na pomocniczego kapelana wojsk belgijskich. Na początku 1918 roku O. Gommarus Michiels przeniesiony zostaje z centralnego ośrodka szkoleniowego w Granville do Auvours, gdzie zlecono Mu prelekcje z dziedzin wyżej wymienionych do żołnierzy zmobilizowanych i zgromadzonych w ośrodkach wojskowych w tym mieście. W dniu 24 marca 1918 roku przydzielony zostaje do oddziału sanitarnego (C. I. B. I.) i w dniu 15 kwietnia tegoż roku z piątą dywizją wojska belgijskiego wysłany zostaje na front, początkowo jako sanitariusz, następnie jako żołnierz artylerii ciężkiej. Wkrótce ponownie mianowany zostaje kapelanem wojsk belgijskich i w tymże charakterze bierze udział w pościgu za cofającymi się wojskami niemieckimi w głąb Niemiec. W czerwcu 1919 roku w Duisburgu zwolniony zostaje z wojska, wraca do Rzymu i w roku akademickim 1919/1920 kończy studia prawa kanonicznego na Uniwersytecie Gregoriańskim, uzyskując w dniu 28 czerwca 1920 roku doktorat z prawa kanonicznego z odznaczeniem (*magna cum laude*).

W roku 1920 Katolicki Uniwersytet Lubelski, z powodu braku profesorów w okresie powojennym, zwraca się do Generała O.O. Kapucynów o przysłanie dwóch profesorów: jednego do wykładania Pisma św., drugiego do tekstu prawa kanonicznego. Na objęcie pierwszego stanowiska Władze Zakonne wyznaczają O. Gondulphusa a Terneuzen członka Prowincji Holenderskiej. Na Wydział Prawa Kanonicznego najpierw przewidziany został O. Timotheus Schäfer a Hechingen, należący do Prowincji Reńsko-Westfalskiej (Rhenano-Westfalica), Lektor w Międzynarodowym Kolegium O.O. Kapucynów w Rzymie. O. Dr Gommarus Michiels miał objąć stanowisko lektora w wyżej wymienionej uczelni po O. Schäferze. Rząd Polski nie wyraził zgody na objęcie stanowiska profesora na K. U. L. przez O. Schäfera ponieważ był on pochodzenia niemieckiego; zgodził się natomiast na O. Michielsa. W związku z tym w dniu 11 lipca 1920 r. O. Michiels przybywa do Lublina na K. U. L. i tak rozpoczyna się drugi okres w Jego życiu, niezmiernie ważny i można śmiało powiedzieć decydujący o Jego przyszłej karierze naukowej; trwać on będzie do 1935 r.

Czas pobytu w Polsce O. Michiels wykorzystał wszechstronnie. Młody Wykładowca, pełen sił i zapału pokonał wiele trud-

ności, do jakich zaliczyć należy opanowanie języka polskiego w słowie i piśmie, przystosowanie się do nowych warunków pracy, dotychczas Mu nieznanych, nawiązanie bliższego kontaktu z profesorami Polakami, jak i studentami oraz z narodem polskim; dogłębne poznanie życia i kultury polskiej. Wszystkie te trudności pokonał dość łatwo dzięki wytrwałej i solidnej pracy, jaka cechowała Jego całe życie a ponadto nie przeciętnym zdolnościom jakimi Go obdarzył P. Bóg. Poznał Polskę wszędy i wzdłuż, odbywając wycieczki w czasie ferii świątecznych, zachwycał się szczególnie górami polskimi, za najmiłszy wypoczynek uważał pobyt w Zakopanem. Był częstym gościem nie tylko wśród księży, swoich wychowanków, którzy darzyli Go wielką sympatią, miłością, lecz także w dworach magnatów Polski przedwojennej, jak i chałupach ludu polskiego, który bardzo cenił.

Wielką pomocą w pierwszych latach pracy na K. U. L. były, jak to sam zaznaczył w rozmowie ze mną, rady Ks. Idziego Radziszewskiego, ówczesnego Rektora i Założyciela K. U. L., jak też Ks. Prof. Jana Wiślickiego, świętego metodyka prac naukowych. Wykłady prowadził w języku łacińskim; przedmiotem ich były: prawo ogólne (*normae generales*), osobowe, małżeńskie i karne. Wykład O. Michielsa cechowała głębokość myśli, przejrzystość a nade wszystko wielka znajomość przedmiotu. Był wspaniałym analitykiem tekstu prawa, a jednocześnie umiał dać syntezę omawianego zagadnienia. W wykładach, jak i w swych publikacjach, nie pominął żadnej, nawet zdawałoby się ubocznej kwestii, mającej związek z rozpatrywanym zagadnieniem. Z wielką pasją, a jednocześnie jakby rozkoszą rozprawił się z poglądami autorów, zdaniem Jego, niesłusznymi. Uczestnictwo w Jego wykładach uważane było przez studentów za biesiadę naukową, a brak wykładu za niepowetowaną stratę, której właściwie nie można było naprawić.

Piętnastoletni pobyt O. Michielsa na K. U. L., od roku 1920 do 1935, zaliczyć należy do najowocniejszych w Jego życiu tak pod względem dydaktycznym, jak i twórczym. W okresie tym powstały Jego wspaniałe dzieła, które przyniosły Mu sławę światową. *Normae generales* — (2 tomy) 1929, *Principia Generalia de Personis in Ecclesia* 1932, oraz *De delictis et poenis*, pierwszy tom, 1934.

Wykłady na K. U. L. prowadził O. Michiels w charakterze profesora nadzwyczajnego od października 1920 r. do listopada 1929 r. oraz profesora zwyczajnego od listopada 1929 r. do 1935 r. W latach 1924—1928 i 1931—1935 sprawował urząd Dziekana Wydziału Prawa Kanonicznego K. U. L. W dniu

19 kwietnia 1922 r. św. Kongregacja Studiów Uniwersyteckich i Seminaryjskich potwierdziła nadany Mu przez K. U. L. tytuł profesora nadzwyczajnego.

Praca naukowa na K. U. L. nie przeszkodziła O. Michielsowi podejmowania innych zajęć natury społecznej. W latach 1922—1926 sprawuje urząd asystenta przy Komisarzu Prowincjalnym O. Gondulphusie Terneuzen, w prowincji Warszawskiej O. O. Kapucynów w Polsce. Przez długie lata prowadził także wykłady z prawa kanonicznego w Seminarium Zakonnym O. O. Kapucynów w Lublinie. Od 1925—1935 r. w Warszawskim Trybunale, drugiej instancji, przez dziesięć lat był obrońcą węzła małżeńskiego. Na tym stanowisku, jak to sam podkreślił, wykazał nie tylko wielką znajomość przedmiotu, ale także umiłowanie prawdy, na 100 podań o nieważność małżeństwa ponad 80 zostało uznanych za niewłaściwe, dzięki interwencji obrońcy węzła małżeńskiego. Sprawował także urząd promotora sprawiedliwości w tymże Trybunale pierwszej instancji. W roku 1926 wybrany zostaje na członka Komisji do rewizji ksiąg liturgicznych dla narodowości słowiańsko-niderlandzkiej (holenderskiej) oraz statutów kapituły generalnej.

W lutym 1935 r. z powodu ciężkiej choroby zmuszony jest zrezygnować z profesury na K. U. L. i opuścić Uczelnię, której poświęcił wszystkie swoje siły i cały geniusz swego umysłu. Był to wielki wstrząs dla uczonego przed którym otworzyły się horyzonty sławy światowej. Po piętnastu latach pracy w Polsce wraca schorowany O. Michiels do Belgii i udaje się do Konwentu O. O. Kapucynów w Lowanium, by leczyć się i odpocząć.

W dniu 2 grudnia 1935 roku Senat Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego nadaje O. Michielsowi honorowy tytuł profesora na Wydziale Prawa Kanonicznego K. U. L. za zasługi jakie położył przy organizowaniu Wydziału Prawa Kanonicznego K. U. L., jako dziekan tegoż Wydziału i Członek Senatu K. U. L. Podkreślić należy, że niektóre przepisy, dotyczące studiów na wydziale kanonistycznym były uwzględnione w konstytucji papieskiej o organizacji studiów na wydziałach prawa kanonicznego.

Za działalność na korzyść Polski, rozwiniętą poza granicami tejże, odznaczony zostaje przez Rząd Polski orderem „Polonia Restituta”, a za działalność na korzyść Belgii, prowadzoną w Polsce, Rząd Belgijski dekoruje O. Michielsa orderem rycerskim Leopolda.

Spokój, cisza dawnego Kartuzjańskiego Klasztoru w Lowanium, obecnie zamieszkałego przez O. O. Kapucynów, wpłynęły

dotatnio na stan zdrowotny O. Michielsa, nie w tym jednak stopniu, by mógł na nowo wkrótce podjąć obowiązki profesora. Z bólem serca zmuszony jest odmówić prośbie K. U. L., przesłanej w kwietniu 1935 r. o powrót do Polski i przyjęcie zajęć profesorskich na K. U. L. w roku akademickim 1935/36. Podobnym negatywnym skutkiem uwiecznione zostały zabiegi Katolickiego Instytutu Andegaweńskiego z dnia 30 lipca 1936 r. o zaangażowanie O. Michielsa na profesora w tejże uczelni. Poprawa zdrowia nastąpiła dopiero w 1937 roku. Wykorzystana ona została przez O. Augustyna Gemelli (O. F. M.) Rektora Uniwersytetu Mediolańskiego pod wezwaniem Najświętszego Serca Jezusa. O. Gemelli zaproponował O. Michielsowi profesurę oraz prosił Go o pomoc w erygowaniu wydziału prawa kanonicznego na tejże uczelni. Prośbie O. Gemelli zadość uczynił O. Michiels; przybywa do Mediolanu i wspólnie z wymienionym wyżej Rektorem układa statut tejże uczelni; w dniu 17 kwietnia 1937 r. powołany zostaje na profesora na Wydziale Prawa Kanonicznego. Nominacja ta nie dochodzi do skutku z powodu odroczenia otwarcia wydziału prawa kanonicznego, zarządzanego przez św. Kongregację dla Studiów Uniwersyteckich i Seminaryjnych (S. Congregatio de Seminariis et Studiorum Universitatibus).

Pobył O. Michielsa w konwencie Lowanieńskim trwał trzy lata. Do zmiany miejsca zamieszkania przyczynił się wybór Jego na Kustosza Generalnego, dokonany w dniu 3 sierpnia 1937 r. W 1938 r. jako kustosz bierze udział w Kapitulie Generalnej w Rzymie, gdzie w dniu 29 października tegoż roku przez „*Definitorium Generale*” zaliczony zostaje do komisarzy, których zadaniem było opracowanie projektu „*De modo procedendi*”.

Powtórny powrót O. Michielsa do Rzymu dał Mu sposobność podjęcia zajęć dydaktycznych w Wiecznym Mieście. W dniu 6 września 1938 r. O. Michiels otrzymuje nominację na zwyższego profesora w Instytucie Obojga Praw Papieskiej Akademii Lateraneńskiej. Nominację tę św. Kongregacja Studiów Uniwersyteckich i Seminaryjnych potwierdza w dniu 29 stycznia 1939 roku. Przez dwa lata, to jest 1938—1940 na wyżej wymienionym Instytucie wyklada O. Michiels „*Normae generales*” z taką erudycją i zapałem, jakie cechowały Go ongiś w K. U. L. Sława Jego szybko rozeszła się po Wiecznym Mieście. Na Jego wykłady spieszą nie tylko studenci Instytutu Obojga praw, ale i z innych uczelni, nierzadko opuszczając wykłady własnych profesorów, by usłyszeć, jak mawiali: „*Flandricum Magistrum*”. Wykłady prowadził O. Michiels w języku łacińskim którym władał doskonale tak, jak ojczystym. Po wykładach

wzorem kulowskim odbywała się dyskusja ze studentami nad wyłożoną materia, w szczególności nad opiniami sprzeciwiającymi się poglądom autora. Zapał i gorliwość w przekazaniu swej ogromnej wiedzy studentom były sumiennie egzekwowanie przez Wykładowcę na egzaminach, które studenci rzymscy nazywali operacjami chirurgicznymi dokonywanymi na żywych pacjentach bez narkozy.

W 1939 roku Uniwersytet Laval w Quebec, otwarłszy wydział prawa kanonicznego, zaprosił O. Michielsa na profesora. Na wymienionej uczelni przyjmuje Uczony funkcję profesora stowarzyszonego (dojeżdżającego) (profesor consociatus), aby jednocześnie spełniać obowiązki profesora w Instytucie Obojga praw w Rzymie. W związku z powyższą nominacją w dniu 31 sierpnia 1939 r. udaje się do Quebec, gdzie w okresie od września do końca listopada przeprowadza 50 wykładów, następnie wraca do Rzymu i tu rozpoczyna nowy cykl wykładów, który miał trwać do końca roku akademickiego 1939/1940. Nie mógł go jednak O. Michiels doprowadzić do końca.

Na początku maja 1940 roku, dowiedziawszy się od przedstawiciela belgijskiego, akredytowanego przy Stolicy Apostolskiej w Rzymie, że wkrótce Niemcy wypowiedzą wojnę Belgii, postanawia natychmiast opuścić Rzym i wracać do Ojczyzny. Nie dane Mu było jednak dotrzeć do Belgii, bowiem gdy O. Michiels przybył do Paryża, Niemcy już zajęli Belgię. Nie mając możliwości powrotu do ujarzmionej ojczyzny, postanawia udać się do konwentu kapucyńskiego w Roscoff, należącego do Prowincji Paryskiej, skąd dalej wyruszyć do Kanady. Na skutek szybkiego marszu wojsk niemieckich przez Francję, zrealizowanie tego planu staje się niemożliwe. Pozostaje narazie we Francji, wyczekując odpowiedniej chwili powrotu do ojczyzny. Sposobność taka wkrótce się nadarzyła i widzimy znowu O. Michielsa w Lowanium, w konwencie O.O. Kapucynów, gdzie miał zamiar w spokoju i ciszy wyczekiwać końca wojny. Tymczasem dalszy bieg wypadków nie pozwolił Mu na łatwe życie. W dniu 3 lipca 1940 r. zaofiarowano O. Michielsowi katedrę prawa kanonicznego w Hiszpanii na Papieskim Uniwersytecie w Salamance (Pontificia Universitas Salmaticensis); z powodu działań wojennych nie mógł się udać do Hiszpanii i objąć katedrę, natomiast zmuszony był podjąć się innego obowiązku. W dniu 12 listopada 1940 r. O. Michiels wybrany zostaje prowincjałem Belgijskiej Prowincji Kapucynów, obejmującej Flamancką i Walońską część Belgii. Rządy O. Michielsa, jako prowincjała, przypadają na czasy okupacji niemieckiej Belgii. Warunki pracy niezmiernie ciężkie, a odpowiedzialność wiel-



ka. Nie chyli się pod ciężarem obowiązków prowincjała, lecz im chce sprostać z miejsca, ustalając plan reformy życia franciszkańsko-kapucyńskiego, już na zebraniu kapitulnym. Reforma ma polegać na ścisłym przestrzeganiu reguły zakonnej, a ujęta została w 72 artykuły, z którymi zapoznaje ojców zebranych na Kapitule. Środkiem służącym do reformy życia zakonnego ma być wizytacja wszystkich domów zakonnych przez prowincjała, którą zapowiada w dniu 24 lutego 1941 r. listem ogólnym oraz w miarę możliwości osobiste zapoznanie się z każdym zakonikiem kapucynem.

Po trzechletnich rządach prowincjonalnych przenosi się do klasztoru w Herentals i oddaje się ponownie studiom nad prawem kanonicznym by po skończonej wojnie podjąć na nowo wykłady z tego przedmiotu. W latach 1945—1949 corocznie przez pięć miesięcy wyklada prawo kanoniczne na uniwersytecie Laval w Quebec. W 1947 r. wybrany zostaje na sędzięgo w prowincjonalnym sądzie duchowym dla spraw małżeńskich w Quebec. Funkcję tę pełni do 1949 r.

W związku z zamiarem przygotowania nowego wydania dzieł poprzednio ogłoszonych O. Michiels zmuszony jest odmówić prośbie S. Artura Carox, dziekana Studiów Uniwersyteckich w Ottawie (Ottava), przesłanej do niego w dniu 25 maja 1947 roku, o podjęcie wykładów z prawa kanonicznego w Instytucie prawa kanonicznego w Ottawie. W 1949 roku O. Michiels powraca do Herentals i w ciągu najbliższych dziesięciu lat (1949—1959) oddaje się wyłącznie pracy naukowej, przygotowując do druku nowe wydanie swych dzieł, dawno wyczerpanych, a bardzo poszukiwanych na rynku księgarskim: *Normae generales*, drugie wydanie 1949 i *Principia generalia de personis in Ecclesia*, drugie wydanie 1955 r.

Ponowne opracowanie tych dzieł z uwzględnieniem najnowszej literatury wymagało znajomości aktualnego stanu badań oraz kontaktów ze specjalistami. Pociągało to za sobą konieczność przerwania prac dydaktycznych, zwłaszcza dłuższych wyjazdów zagranicznych, a zwrócenie uwagi wyłącznie na badania naukowe. W tym celu Autor wyjeżdża do Paryża na Sorbonę oraz do Bordeaux.

W okresie od 1949 do 1958 r. bierze udział w międzynarodowych zjazdach naukowych: w Rzymie (1951), Montserrat (1951), Bolonii (1952), Rzymie (1953), Salamance (1953), Paryżu (1956), Lublinie (1958), Madrycie (1958 i 1962) oraz w innych. Na posiedzeniu Kapituły prowincjalnej w 1958 r. ponownie zostaje wybrany kustoszem generalnym.

O. Michiels, po wyjeździe z Lublina w 1935 r., nie zerwał

•

kontaktów z Polską. Utrzymywał je ze swoimi dawnymi uczniami w licznej korespondencji — nic w tym dziwnego — pozostał On najmilsze i niezatarte wspomnienie o sobie i swej pracy w Polsce, dlatego, że sam posiadał miłość nauki i prawdy i wierzył w ich istnienie oraz, że tak był zżyty z Polską, co sam często podkreślał w rozmowach, jak i w listach, że „Polska jest drugą moją Ojczyzną”. Więzy te dały asumpt do uczczenia Złotego Jubileuszu O. Michielsa pobytu w Zakonie O.O. Kapucynów jaki przypadał w dniu 17 września 1957 roku, a uroczystość był obchodzony w Herentals w Belgii. Katolicki Uniwersytet Lubelski uczcił Czcigodnego Jubilata nadając, na posiedzeniu Senatu K. U. L. w dniu 29 października 1957 r., doktorat honoris causa z Teologii. Wydarzenie to stało się okazją ponownego przyjazdu O. Michielsa do Polski w 1958 r. i wzięcia udziału w uroczystościach czterdziestolecia założenia K. U. L. W dniu 21 września 1958 r. przybywa O. Michiels do Lublina i tu na Uczelni, w której przed przeszło dwudziestu laty wkładał i wszystkie swoje jeszcze niezniszczone siły wkładał w jej rozwój, otrzymuje dyplom doktora honoris causa Teologii z rąk ks. Stefana Kardynała Wyszyńskiego, Prymasa Polski, ongiś swego ucznia na Wydziale Prawa Kanonicznego K. U. L.

Wydział Prawa Kanonicznego Akademii Teologii Katolickiej w Warszawie uczcił Wielkiego Uczzonego — Przyjaciela Polski — uroczystą sesją naukową, odbytą w Auditorium Prawa Kanonicznego w dniu 10 października 1958 roku, w Warszawie na Bielanach, w której wzięł udział O. Dr Michiels oraz publicznym złożeniem życzeń Jubilatowi „Ad multos felicissimosque annos” w oficjalnym organie Wydziału „*Polonia Sacra*” 1957, Nr 4, poświęcając artykuł redakcyjny Jubilatowi, pióra naczelnego redaktora ks. Mariana Alfonsa Myrchy.

Pobyt O. Michielsa w Polsce dał sposobność ponownego wyrażenia Mu spontanicznej radości oraz oznak prawdziwej miłości i sympatii od swoich dawnych uczniów, rozsiąanych po całej Polsce. Zapraszany i podejmowany z istic polską gościnnością, z zalem puszczał On Polskę w październiku 1958 r. oraz z pragnieniem przybycia w następnych latach choćby na krótki pobyt i wygłoszenia szeregu wykładów na K. U. L. oraz A. T. K. w W-wie. Niestety, z przyczyn od Niego niezależnych, Dostojny Jubilat nie mógł tego zrealizować. Rozwijająca się powoli choroba oraz dalsze wydawnictwa stały się przeszkodą w realizacji planu.

Złoty Jubileusz całkowitego poświęcenia się Bogu przez O. Michielsa uczczony został także i w Rzymie. Akademia Laterańska (Athenaeum Lateranense), która pismem papieskim

„Motu proprio” z dnia 17 maja 1959 r. przemianowana została w Papieski Uniwersytet, za pośrednictwem swego rektora prof. dr Antoniego Piolanti, zwróciła się z prośbą do O. Michielsa, ażeby przyjął nominację tejże uczelni na stowarzyszonego profesora w uczelni do końca życia (professor consociatus ad vitam) i corocznie przez kilka tygodni prowadził wykłady monograficzne z dziedziny przez siebie wybranej z prawa kanonicznego w Papieskim Instytucie Obojga Praw. Od tego czasu corocznie O. Michiels udawał się do Rzymu na trzy miesiące z wykładami. Wyjeżdżał prawie zawsze chory z Belgii, lecz gdy znalazł się w Wiecznym Mieście pośród studentów i dawnych uczniów — doktorów, odzyskiwał siły i dawny temperament; wymową oraz wiedzą, dawnym zwyczajem, porywał słuchaczy, pochodzących z różnych narodowości, którzy z zapalem, godnym dobrej sprawy, śledzili wnikliwe wykłady, swego, kochanego, jak to mawiali profesora Michielsa.

Szczytem uroczystości, poświęconych uczczeniu Złotego Jubileuszu O. Michielsa było nadanie tytułu doktora honoris causa z prawa kanonicznego przez Katolicki Uniwersytet w Lowanium. W 1959 roku po powrocie z Lateraneńskiego Uniwersytetu w Rzymie do Belgii O. Michiels powiadomiony zostaje o przyznaniu Mu tytułu doktora honoris causa przez Wydział Prawa Kanonicznego Katolickiego Uniwersytetu w Lowanium. Uroczysta promocja odbyła się w dniu 2 lutego 1960 r. Udział w niej wzięli między innymi wszyscy kapucyni z prowincji belgijskiej ze swymi przełożonymi na czele. Władze świeckie miasta Herentals, składając jednocześnie hołd i wyrazy uznania dla Uczonego, miary światowej, przedstawiciele duchowieństwa świeckiego, władze i studenci Uniwersytetu w Lowanium oraz szereg innych osób. Promocja była uwieńczeniem sukcesów O. Michielsa, jakie osiągnął na polu kanonistyki i jednocześnie ukoronowaniem zasług Uczonego włożonych w dobro Kościoła. Uroczystościom przewodniczył Biskup H. M. Van Waeyenbergh, Rektor Uniwersytetu Lowańskiego.

Dalszym wyrazem uznania dla pracy naukowej była nominacja O. Michielsa członkiem honorowym Papieskiej Akademii Teologicznej w Rzymie, dokonana przez Józefa Kardynała Pizzardo w dniu 25 maja 1964 roku.

Niezwykła aktywność i ruchliwość, rzadko spotykana szerokość zainteresowań i niespożyta energia, mimo podeszłego wieku i nadwątlonych sił, nie pozwoliły prof. O. Michielsowi zamknąć się w ramach obowiązków uniwersyteckich. Piękną kartę Jego żywota stanowi rozległa działalność społeczna, w szczególności, jako konsultora w przygotowywaniu materiału na drugi

Sobór Watykański. Pismem Sekretariatu Stanu z dnia 26 lipca 1960 roku O. Michiels powołany został na konsultora Papieskiej Komisji Przygotowawczej schemat o Biskupach i Zarządzie Diecezji; dnia 24 września 1962 r. otrzymuje nominację na biegłego Soboru i dnia 15 listopada tegoż roku na biegłego Komisji o Biskupach i Zarządzie Diecezji, a w dniu 17 kwietnia 1964 r. na konsultora z pośród siedemdziesięciu członków Papieskiej Komisji dla rewizji Kodeksu Prawa Kanonicznego, ustanowionej przez Papieża Jana XXIII. W tym charakterze bierze udział w pierwszym posiedzeniu wymienionej Komisji, odbytym w maju 1965 r. W czasie tego ostatniego krótkiego pobytu w Rzymie O. Michiels zaniemógł na serce. Prof. Corelli, znany specjalista od chorób sercowych, uspokoił pacjenta, uznając, że nic groźnego nie widzi. W rzeczywistości, jak to zaznacza O. Michiels w liście pisanym do mnie w dniu 20 maja 1965 r. z Herentals w Belgii: „znowu jestem zdrow i pracuję dalej, jak przedtem”. Dodać jeszcze należy, że każdorazowy pobyt w Rzymie O. Michiels wykorzystał na wykłady w Papieskim Uniwersytecie Laterańskim. Ustawiczna i ponad zwątlone siły praca stała się przyczyną rychłej śmierci, której nikt, a nawet sam Uczony, nie spodziewał się, że tak szybko nadejdzie.

W lipcu 1965 r. O. Michiels dołączył się do pielgrzymki, udającej się do Sanktuarium Maryjnego w Lourdes. W czasie Mszy św. odprawianej w miejscu umiłowanym przez N. M. Pannę, zaniemógł i upadł, odczuwając silne bóle w piersiach i okolicy serca. Początkowo bóle te przypisywał wzruszeniu, jakiego doznał w miejscu świętym, jednakże następnego dnia, gdy one nie ustawały, na polecenie lekarza, przewieziony został do szpitala w Herentals. Choroba szybko postępowała. W dniu 27 lipca tegoż roku dwóch ojców z Konwentu Kapucyńskiego w Herentals udało się do kliniki, by udzielić Choremu Wiatyku i Ostatniego Namaszczenia. O. Michiels, odczuwając stale silne bóle serca, do końca swego życia zachował pełną świadomość, Najśw. Sakrament i Sakrament chorych przyjmuje z wielką pobożnością i jednemu ze stojących współbraci w Zakonie powiedział: „Nie wiedziałem, że tak słodko jest umierać”. Wkrótce nastąpiła agonia, w czasie której, wypuszczając z omdlałych rąk świecę wypowiedział „Coecutio!” i wnet oddał ducha Panu.

Odszedł od nas w pełni sił, w niepowstrzymanym rozmachu swej twórczości naukowej, spośród licznych zajęć dydaktycznych i organizacyjnych, którym oddawał się z całą pasją i swym wybuchowym temperamentem. Trudno było nam wierzyć, gdy nieoczekiwanie nadeszła wiadomość, przesłana przez

provinciała O.O. Kapucynów z Herentals, że pielgrzymka do miejsca cudownego w Lourdes, była ostatnią Jego pielgrzymką ziemską, że zasłabnięcie tam, — to choroba Jego ostatnia śmiertelna, że ten człowiek, który spalał się w bezgranicznym oddaniu się swemu powołaniu i swej pracy, wypalił się wreszcie na popiół. Strata, którą poniosła nauka kanonistyczna w skali światowej jest trudna do ogarnięcia. Śmierć O. Gommara Michielsa pozostawiła lukę, którą niełatwo będzie wypełnić.

Pogrzeb odbył się dnia 30 lipca 1965 roku w Kościele O.O. Kapucynów w Herentals. Nabożeństwo żałobne, przy udziale ludu, odprawił O. Felicjan a Castellan-Fayrac, prowincjał prowincji Flamandzko Belgijskiej O.O. Kapucynów. W nabożeństwie wzięli udział: Biskup H. M. Van Wacyenberg, Rektor Katolickiego Uniwersytetu w Lowanium; H. Catry biskup tytularny „Semitensis”, O. F. M. kolega z ławy szkolnej Zmarłego; C. Zohzabian biskup tytularny „Acilisenus”, O. F. M. Cap.; ponadto J. C. Coppeus, przedstawiciel Uniwersytetu Lowańskiego; C. de Clerc, profesor i przedstawiciel Uniwersytetu Laterańskiego w Rzymie; C. P. Cruysberghs, przyjaciel Zmarłego, b. radca narodowego Stowarzyszenia: „Belgische Boerenbond”; liczni kapłani z miasta Herentals i okolic, przedstawiciele Zakonów oraz członkowie Zakonu O. O. Kapucynów z licznych klasztorów, prowincji Flamandro-Belgijskiej z przełożonymi na czele. Nad otwartą mogiłą, krótkie przemówienie wygłosił w imieniu Uniwersytetu Laterańskiego Prof. C. de Clerc, wychodząc ze słów św. Pawła: „Cursum consumavi, fidem servavi (II. Fim. 4,7). S. P. O. Michiels wiernie spełniał obowiązki kapłańskie, profesorskie, pisarskie oraz biegłego na II Soborze Watykańskim. Zapłatą za te obowiązki niech będzie zbawienie wieczne.

Zebrane i skreślone tu dane, dotyczące życia i pracy O. Michielsa, tworzą jedynie ramy, w obrębie których rozwijało i kształtowało się to bujne, wielobarwne życie, ta twórczość naukowa budząca podziw swą obfitością i skalą zainteresowań. Nie sposób dać w tym krótkim wspomnieniu chociażby najpobieżniejszą charakterystykę osoby i twórczości naukowej O. Gommara Michielsa. O. Michiels był to Człowiek nadzwyczaj zdolny i pracowity, władający biegle w mowie i piśmie językami: łaciną, francuskim, niemieckim, angielskim, włoskim, hiszpańskim, polskim, nie wyłączając własnego, ojczystego języka fiamandzkiego. Na zjazdach naukowych, w dyskusji po wygłoszonym referacie, miał zwyczaj odpowiadać na zarzuty, w języku, w jakim autor ich je wypowiedział. Budził wielki podziw, już nie tylko dla samej wiedzy, jaką reprezentował,

ale i sposobu jej oddania w różnych językach zrozumiałych dla jego przedmówcy. Na Kongresie w Salamance w 1953 r., gdy na zarzuty podniesione odpowiadał w wyżej wymienionych językach, jeden z uczestników kongresu zadał Mu pytanie o niewielkiej wartości naukowej, ale uczynił to ze względów patriotycznych, jak to sam zaznaczył, że nie mógł znieść, ażeby nie padła na tym zebraniu naukowym odpowiedź i w języku ojczystym O. Michielsa.

Ten tak zdolny Człowiek i o sławie światowej, jak to niejednokrotnie podkreślane było w recenzjach Jego prac, ukazujących się w różnych czasopismach oraz w uroczystościach, jakie odbyły się z racji Jego Złotego Jubileuszu wstąpienia do Zakonu O.O. Kapucynów i przy innych okazjach — był nadzwyczaj skromny. Cechowała go franciszkańska prostota i przyrzeczność, mimo zasłużonej Jego wielkości na polu nauki kanonistycznej, przyjacielski i koleżeński stosunek nie tylko do kolegów profesorów, ale także do studentów. Przy tej skromności był surowy dla siebie i wymagał tego od innych. Przestrzegał sam i domagał się, by prawo i reguły zakonne były zachowywane w drobiazgach. Wyrazem tego są Jego rządy prowincjalskie w latach 1940—1943. Wszystkie sukcesy naukowe przypisywał Bogu, siebie uważał tylko za narzędzie, którym Bóg się posługuje dla swej chwały oraz pomyślności Kościoła i Zakonu O.O. Kapucynów. Często i publicznie dziękował wszystkim współpracownikom swojej prowincji za formację duchową i naukową jaką uzyskał w klasztorze dzięki współpracy ojców oraz za środki, w jakie został wyposażony przy kontynuowaniu studiów od czasów studenckich, aż po ostatni dzień swej pracy profesorskiej i naukowej. Oto sylwetka Osoby Wielkiego Uczonego i Przyjaciela młodzieży.

Odnosnie wartości prac naukowych O. Michielsa nie sposób dać w tym krótkim wspomnieniu chociażby najpobieżniejszą charakterystykę Jego twórczości naukowej, zamykającej się w liczbie 5 ogromnych i wspaniałych dzieł naukowych, ogłoszonych drukiem w 7 wielkich tomach z dziedziny teorii prawa, prawa osobowego, karnego i małżeńskiego, oraz szeregu artykułów z dziedziny prawa kanonicznego, zamieszczonych w różnych czasopismach.

Począwszy od 1924 roku w różnych artykułach oraz w dziełach wyżej wymienionych Autor rozpracował cały szereg zagadnień z prawa kanonicznego, które same w sobie mogły stanowić i stanowią opracowania monograficzne o wysokim poziomie naukowym. W pracach tych wyczerpująco i wszechstronnie Autor omówił zagadnienia z dziedziny prawa karnego, oso-

bowego, teorii prawa pod względem dogmatycznym i historycznym. Aczkolwiek mawiał że pod względem dogmatycznym nic nowego nie chce dać, to jednak ze względu na wysoki ich poziom naukowy i gruntowne opracowanie, słusznie zaliczony jest do specjalistów o wysokiej randze naukowej. Prace O. Michielsa są nie tylko gruntowne, ale śmiało można powiedzieć, że przewyższają one pod względem naukowym wszystkie dotychczas wydane opracowania Kodeksu Prawa Kanonicznego. Dzieła O. Michielsa cechuje opracowanie nie tylko gruntowne, ale metodyczne, przy zastosowaniu wymogów stawianych przez naukę przy badaniu poszczególnych kwestii prawa kościelnego. Autor, wykorzystując źródła oraz najważniejszą literaturę, zarówno dawną, jak i obecną, ogłoszoną w różnych językach europejskich, nie wyłączając łaciny, a dotyczącą prawa kanonicznego, przedstawia zasady fundamentalne oraz rozwój historyczny kościelnego prawa, bezspornie obowiązującego mocą Kodeksu Prawa Kanonicznego, a także prawdopodobnie posiadającego moc wiążącą w wypadkach kontrowersji wśród autorów. Niejednokrotnie omawianą dyscyplinę kościelną O. Michiels naświetla prawami świeckimi innych narodów, wykorzystując w tej materii nie tylko źródła, lecz także i literaturę prawa świeckiego. Analityczny i szczegółowy indeks zamieszczony w każdym dziele świadczy, że Autor dał nam doskonały komentarz do omawianych kanonów w ścisłym tego słowa znaczeniu.

Odnośnie metody, to z całą pewnością można zaliczyć wszystkie dzieła O. Michielsa do prac naukowych, godnych najwyższej pochwały i w najwyższym stopniu dostosowanych do wymagań dydaktycznych. O. Michiels w dziełach swych chciał przyjść z pomocą zarówno profesorom, wykładającym ten przedmiot, jak i studentom zgłębiającym poruszane w nich zagadnienia. Wymaganiom tym zadość czyni. W dziełach Autora wykład nauki jest jasny, przejrzysty, zwłaszcza wskutek wprowadzenia różnych podziałów i podpodziałów, przyczym dodać należy, że podziały i podpodziały są nietylko logiczne, lecz dokładnie uwypuklone na zewnątrz przez zastosowanie odpowiednich czcionek. Udokumentowanie źródłowe, jak też poparcie literaturą zasad wykładanych w dziele jest zazwyczaj bardzo obszerne, w cytowaniu przestrzegane są normy metodologiczne. Wykład jasny, przejrzysty, a jednocześnie ściśle naukowy. Metoda analityczna i jednocześnie syntetyczna sprawia, że dzieła O. Michielsa są doskonale dostosowane do wymogów dydaktycznych i praktycznych, a metoda historyczna sprawia, że mamy obraz nie tylko prawa aktualnie obowiązującego, ale

i dawnego oraz widzimy rozwój instytucji prawnych w Kościele. Uwzględnienie w dużej mierze prawa rzymskiego oraz germańskiego sprawia, że łatwo możemy śledzić wpływ tegoż na prawo kanoniczne.

Autor w swych pracach stosuje metodę pozytywno-egzegetyczno-historyczną. Metody pozytywno-egzegetycznej wymaga analiza obowiązującego obecnie prawa kanonicznego. Z uwagi, że prawo kościelne, aktualnie obowiązujące jest w większości wynikiem ewolucji, jakiej podlegało przez długie wieki — stąd konieczność zastosowania metody historycznej. Nie obca jest Autorowi i metoda filozoficzno-deduktywna, do czego upoważniają go ogólne zasady prawa kanonicznego.

Co się tyczy samej doktryny, to ona jest prawdziwa i gruntownie wyłożona. Jasnym jest jednak, że wśród bardzo licznych i w sposób drobiazgowo omawianych kwestii, w szczególności pośród zagadnień oddawna spornych a dotychczas nierozstrzygniętych autentycznie, Autor ma własny, oryginalny pogląd, często niezgodny z dotychczasową doktryną.

Z punktu widzenia dydaktyki oraz praktyki administracyjnej i sądowej Autor dał do ręki kanonistów obszerne i sumiennie opracowane dzieła, które niewątpliwie dają wykładowcom tego przedmiotu w uczelniach teologicznych, oraz pracownikom w administracji i sądownictwie kościelnym nie małe usługi.

Dodać jeszcze należy, że w drugim wydaniu wymienione dzieła na nowo zostały przepracowane przez Autora, znacznie powiększone i nie ma chyba żadnej kwestii, któraby nie została pogłębiona pod względem naukowym. Znalazło to wyraz w licznych napisanych przez znawców przedmiotu recenzjach, jakie ukazały się w różnych czasopismach naukowych. Uwieńczeniem ich jest ocena Papieża Pawła VI, który w dniu 24 marca 1949 roku, jako Substytut Sekretariatu Stanu w Rzymie, w piśmie skierowanym do Autora dał taką ocenę dzieła „Normae generales, ed 2: „Quae in tribus Universitatibus studiorum sedula cura docuisti, haec in paginas collegisti, ut multos adiuturus acquisitae canonici juris notitiae utilitatem largius transfuderes. Quod provide fecisti, feliciter, vertat atque tibi spiritualium fructum et solaciorum uberem messem sufficiat”. Niczego więcej nie pragnął O. Michiels.

Na zakończenie tych kilku uwag o Człowieku, który tak wybitnie przysłużył się wiedzy kanonistycznej i jej rozwojowi w XX wieku nie można pominąć straty, jaką zadała dla tejże nauki przedwczesna śmierć O. Michielsa. Mam na myśli pracę p. t. *De consensu matrimoniali*, przygotowywaną przez Autora od 30 lat do druku, i jeszcze nie dokończoną i nieopublikowaną.



W związku z tą pracą w liście z 20 maja 1965 roku, skierowanym do mnie, O. Michiels tak pisał: „W tej chwili odpocznę trochę, bo trudno mi jest dokładnie przygotować nową książkę „De consensu matrimoniali”, dopóki nie jestem pewny jakie zasady ogólne będą przez Sobór przyjęte co do „natura et fines matrimonii, jus accusandi matrimonium propter defectus consensus ect.” O ile Pan Bóg mi da jeszcze dłuższe życie i siły, może mi się uda jeszcze skończyć to dzieło, do wydania, którym przez tyle lat się przygotowywałem”.

Śmierć przedwczesna O. Michielsa, to niepowetowana strata jaką ponosi nauka kanoniczna i nie prędko znajdzie się ten, kto równie wysoko wzniesie pochodnię wiedzy, która wypadła ze stygnącej dłoni. O. Michiels — Wielki Uczony i świetny profesor — odszedł, lecz pozostawił nam bogaty dorobek swego żywota badawczego i wdzięczną o sobie pamięć u swych dawnych uczniów.

#### Bibliografia prac naukowych prof. dr O. Michielsa

##### I. Artykuły:

- 1) *De vi actuali consuetudinum praeter Codicem ante Codicis promulgationem vigentium*, w *Jus Pontificium*, 4(1924), 175—182;
- 2) *De vera impedimenti affinitatis natura*, w *Jus Pontificium*, 5 (1925), 142—159;
- 3) *De reservatione censurae l. s. praecepto peculiari adnexae*, w *Ephemerides Theologicae Lovanienses*, 4 (1927), 180—194 i 613—619;
- 4) *Małżeństwo w świetle nauki katolickiej*, w *Księdze Pamiątkowej ku czci ks. Biskupa Fulmana*, Lublin 1928, 65—105 i 231—252;
- 5) *Les messes manuelles. Quelques considerations au sujet de la celebration des messes manuelles pandans les églises paroissiales, les oratoires publics et les oratoires semi-publics*, w *Revue de l'Université d'Ottawa*, an. 1953, 203—221;
- 6) *De personalitate morali ex ipso iure praescripto in Codice Iuris Canonici*, w *Questioni attuali di Diritto Canonico*, Romae 1955, 1—73;
- 7) *De interpretatione declarativa legis in Jure Canonico*, w *Investigacion y elaboración del derecho canonico*, Barcelona 1956, 229—242;
- 8) *De vera natura poenae in specie ecclesiasticae*, w *Apollinaris*, 32, (1959), 217—239;
- 9) *Mariage — contrat ou mariage — institution*, w *Miscellanea in memoriam Petri Card. Gasparri*, Roma, 1960, 102—118.

##### II. Dzieła:

- 1) *Normae generales Iuris Canonici*, (Commentarius libri I Codicis Iuris Canonici). 2 vol., Lublin 1929 XV—521 i XX — 541; editio altera, Romae-Tornaci 1949, XVII—705 i XX — 783.
- 2) *Principia generalia de personis in Ecclesia*. (Commentarius libri II Codicis Iuris Canonici, canones praeliminares 87—106). Lublin 1932, XVI — 578; editio altera Romae-Tornaci 1955, XVIII — 706. (708).
- 3) *De delictis et poenis*. (Commentarius libri V Codicis Iuris Canonici, vol. I; De delictis, (Canones 2195—2213), Lublin — 1934, XVII — 357; editio altera Romae-Tornaci, 1961, XVI — 395; vol. II De poenis in ge-

nere. (Canones 2214—2240), Romae-Tornaci 1961 XIII — 523; vol. III: De poenis in specie. (Canones 2241—2213), Romae-Tornaci 1961, XVI — 475;

4) *De potestate ordinaria et delegata* (Commentarius tituli V libri II Codicis Iuris Canonici, Canones 196—210), Romae-Tornaci 1964, XX — 365.

*Ks. Marian Alfons Myrcha*

**PUGLIESE AGOSTINO, I TRE ESAMI CANONICI DELLE CANDIDATE  
ALLA VITA RELIGIOSA, MILANO (ED. ANCORA) ROMA  
(CENTRO STUDI „U. S. M. I.”) 1964 8° ss. 78,1 nlb.**

Powyższe dzieło ukazało się w serii „Studi e sussidi” ogłaszanej na podstawie współpracy mediolańskiego wydawnictwa „Ancora” i rzymskiej Unii Wyższych Przełożonych Włoskich (Unione Superiore Maggiori d'Italia). Seria ta jest poświęcona zagadnieniom teologiczno-prawnym życia zakonnego, zwłaszcza zakonów żeńskich.

Ks. A. Pugliese salezjanin, znany kanonista, urzędnik Kongregacji dla Spraw Zakonnych, w przytoczonym studium przedstawił w syntetycznym ujęciu treść kan. 552 i jego praktyczne zastosowanie. Chodzi mianowicie o egzamin kanoniczny, wprowadzony przez Sobór Trydencki (sess. XXV, cap. 17 de Regularibus), któremu mają się poddać we wszystkich zakonach żeńskich postulanki przed rozpoczęciem nowicjatu, nowicjuski przed złożeniem profesji czasowej i profeski czasowe przed złożeniem profesji wieczystej, Tematem tym zajmował się Autor już w 1958 r., gdy w czasop. „Monitor Ecclesiasticus” (s. 702—723) opublikował w języku łacińskim studium o egzaminie kanonicznym. Obecnie artykuł ten uzupełnił i wydał oddzielnie w jęz. włoskim.

Wprawdzie czasy się zmieniły i kan. 552 nie posiada już obecnie takiego znaczenia praktycznego, jak w minionych wiekach, niemniej jednak dalej obowiązuje, a prawidłowe jego stosowanie przyczynia się do zachowania wolności w wyborze stanu zakonnego.

Autor ujął rozprawę w 11-tu rozdziałach. Najpierw poddał analizie tekst kan. 552, wyjaśnił terminologię, pojęcie egzaminu kanonicznego, cel i zakres kan. 552. Następnie mówi o egzaminatorze, o nadużyciach jakie mogą się zdarzyć, o czasie egzaminu, sposobie jego przeprowadzenia, o istocie egzaminu i o konsekwencjach z niego wypływających. Tytułem uzupełnienia mówi również o badaniu powołania zakonnego, aby zdobyć jasne pojęcie, że egzamin kanoniczny wg kan. 552 różni się istotnie od badania powołania zakonnego, co należy do przełożonych zakonnych.

Autor wykazuje doskonałą znajomość kodeksu prawa kanon., przytacza różne przepisy, które mogą lepiej wyjaśnić treść kan. 552. Zdaje mi się jednak, że nie jest słuszny jego pogląd (s. 46), jakoby egzaminatorem mogła być również komisja, nie odpowiada to bowiem naturze egzaminu kanonicznego (rozmowa ojcowska, by nie wzbudzać bojaźni u kandydatek). Słusznie natomiast podkreśla (s. 47), że na egzaminie kanonicznym nie powinien być obecny notariusz kurialny. Również, że osoba egzaminowana nie jest obowiązana odpowiadać na pytania, które wykraczają poza kan. 552 § 2, jak to np. podają niektóre formularze egzaminu kanon. zakonów żeńskich w Polsce.

Należy podnieść wzorowe wydanie rozprawy: doskonały papier, druk przejrzysty, prawidłowe przypisy, kilka indeksów ułatwiających korzystanie z dzieła.

*R. J. Bar*